

Sygn. akt XVII AmC 17850/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: pracownik biurowy Wojciech Berent

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa T. A., J. M. (1), J. R., D. P., (...) w Ł., W. M., M. H., J. M. (2), E. H., A. M., J. W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Sprzedawca zastrzega sobie możliwość odmowy realizacji zamówienia, ograniczenia sposobu płatności lub żądania przedpłaty.";

2. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 17850/13**

UZASADNIENIE

Pozwami z dnia 4 czerwca 2013 roku powodowie – T. A., J. M. (1), J. R., D. P., (...) w Ł., W. M., M. H., J. M. (2), E. H., A. M., J. W. - domagali się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Sprzedawca zastrzega sobie możliwość odmowy realizacji zamówienia, ograniczenia sposobu płatności lub zażądania przedpłaty"

zawartego we wzorcu umowy zatytułowanym "Regulamin", którym posługuje się pozwana (...) Sp. z o.o. w W.. Nadto wnieśli o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sprawy wszczęte na skutek powyższego oznaczone zostały w repertorium XVII AmC numerami od 17850/13 do 17852/1, 18927/13, od 18928/13 do 18930/13 i od 19623/13 do 19625/13 oraz 20286/13. Zarządzeniem z dnia 21 stycznia 2014 r. Sąd połączył powyższe sprawy do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą XVII AmC 17850/13.

Powodowie wskazali, że pozwana wprowadziła sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powodów wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nieuzgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pozwana wniosła odpowiedzi na pozwy w dniu 25 września 2013 roku, w której domagała się odrzucenia pozwów oraz zasądzenia od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Natomiast w razie nieuwzględnienia powyższego żądania uznała powództwa oraz wniosła o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwana wniosła także o połączenie spraw toczących się przed tutejszym Sądem w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu pism pozwana odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. podniosła kwestię skutków rozszerzonej mocy wiążącej wyroku uwzględniającego powództwo. Przytoczyła za Sądem Najwyższym, że od chwili wpisania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie także przez osobę nie biorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok jest wyłączone. Wskazała również, iż postanowienie o treści tożsamej z kwestionowaną w tym postępowaniu było już przedmiotem oceny przed tutejszym Sądem, w następstwie czego zostały uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK m. in. pod numerami (...) oraz (...). W jej ocenie okoliczność ta uzasadnia żądanie odrzucenia pozwów w trybie art. 199 § 1 pkt 2 kpc. W razie nie uwzględnienia przez Sąd podniesionej argumentacji pozwana wskazała, że uznaje powództwa jednocześnie informując, że kwestionowany zapis został usunięty z treści wzorca stosowanego w relacjach z konsumentami.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży detalicznej biżuterii za pośrednictwem strony internetowej dostępnej pod adresem (...). W ramach tej działalności opracowała i w dacie wniesienia pozwu posługiwała się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwów, tj. „Sprzedawca zastrzega sobie możliwość odmowy realizacji zamówienia, ograniczenia sposobu płatności lub zażądania przedpłaty.”

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia zawarte we wniesionych przez strony pismach procesowych oraz dokumenty, które zostały do nich załączone. Twierdzenia przedstawione przez powodów oraz załączone przez nich dokumenty nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności, na których oparte są żądania pozwów były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwa w niniejszej sprawie zasługiwały na uwzględnienie.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe

prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego produktów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. W kontekście niniejszej sprawy wiąże się to z przyznaniem przedsiębiorcy prawa do odstąpienia od umowy w każdym czasie i bez podania przyczyny. Tym samym, przedsiębiorca wyłącza swoją odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie zobowiązania. Ponadto należy zważyć na fakt, iż zakwestionowana klauzula uprawnia przedsiębiorcę również do jednostronnej zmiany, bez ważnych przyczyn, warunków umowy w trakcie jej obowiązywania.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca. Odnosząc się do niniejszej sprawy, należy podnieść, iż w przypadku braku przedmiotowego postanowienia, konsument miałby możliwość dochodzenia swojego roszczenia w związku z ciążącą na przedsiębiorcy odpowiedzialnością z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania na podstawie art. 471 kc.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 8 października 2008 r., sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Brzmieniem postanowienia kwestionowanego przez powodów w niniejszym postępowaniu pozwany przedsiębiorca przyznaje sobie prawo do odstąpienia od umowy zawieranej na odległość w każdym czasie oraz bez podania przyczyny, co wypełnia hipotezę art. 385 [3] pkt 2 kc. Tym samym, należy uznać, iż uchyla się on od odpowiedzialności za niewykonanie swojego zobowiązania. W dalszej części zapisu klauzula przyznaje przedsiębiorcy prawo do jednostronnej zmiany umowy w trakcie jej obowiązywania bez zgody swojego kontrahenta. Wskutek tego, należy podnieść, iż postanowienie to odpowiada treści przepisu art. 385 [3] pkt 10 kc.

Umowy zawierane na odległość są regulowane ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Przepis art. 12 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy stanowi, iż: „jeżeli strony nie umówiły się inaczej, przedsiębiorca powinien wykonać umowę zawartą na odległość najpóźniej w terminie trzydziestu dni po złożeniu przez konsumenta oświadczenia woli o zawarciu umowy.” Natomiast w świetle przepisu art. 12 ust. 2 ustawy „jeżeli przedsiębiorca nie może spełnić świadczenia z tego powodu, że przedmiot świadczenia nie jest dostępny, powinien niezwłocznie, najpóźniej jednak w terminie trzydziestu dni od zawarcia umowy, zawiadomić o tym konsumenta i zwrócić całą otrzymaną od niego sumę pieniężną.” Dalej, zgodnie z przepisem art. 12 ust. 3 ww. ustawy „w wypadku gdy przedsiębiorca nie może wykonać zobowiązania z powodu choćby przejściowej niemożności spełnienia świadczenia o właściwościach zamówionych przez konsumenta, przedsiębiorca może, jeżeli zawarto takie zastrzeżenie w umowie, zwolnić się z zobowiązania przez spełnienie świadczenia zastępczego, odpowiadającego tej samej jakości i przeznaczeniu oraz za tę samą cenę lub wynagrodzenie, informując zarazem konsumenta na piśmie o jego prawie nieprzyjęcia tego świadczenia i odstąpienia od umowy, ze zwrotem rzeczy na koszt przedsiębiorcy.” Zatem, przedsiębiorca ma możliwość odstąpienia od umowy jedynie w wypadku wskazanym w ustawie tj. w sytuacji gdy towar lub określone przez konsumenta właściwości towaru są w danym momencie niedostępne. Natomiast w niniejszej sprawie przedsiębiorca stosując zwroty nieprecyzyjne i niedookreślone zastrzega sobie prawo do odstąpienia od umowy od czynników zależnych wyłącznie od jego woli. Tym samym wyłącza on swoją odpowiedzialność w razie niewykonania umowy z jakiegokolwiek przyczyny, bez wcześniejszego poinformowania konsumenta o zaistniałej sytuacji oraz w każdym czasie.

Odnosząc się do dalszej części zakwestionowanego postanowienia, należy mieć na względzie przepis art. 9 ww. ustawy, który stanowi, iż „konsument powinien być poinformowany, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy, o: (...)

3) cenie lub wynagrodzeniu obejmujących wszystkie ich składniki (...);

4) zasadach zapłaty ceny lub wynagrodzenia;

5) kosztach oraz terminie i sposobie dostawy (...).”

W analizowanym przypadku kwestionowane postanowienie w sposób sprzeczny z ww. ustawą uprawnia przedsiębiorcę do jednostronnej zmiany warunków umowy w każdym momencie oraz bez ważnej przyczyny wskazanej w umowie i bez zgody kontrahenta. W rezultacie takie działanie przedsiębiorcy może wiązać się z dodatkowymi obciążeniami oraz dyskomfortem po stronie konsumenta w momencie, gdy postanowienia zostały zmienione na jego niekorzyść, a zarazem których pierwotna treść miała dla niego istotne znaczenie. Ponadto, należy zważyć na fakt, iż kontrahenci są związani warunkami umowy w trakcie jej obowiązywania. Zatem, umowa jest wiążąca od momentu poinformowania klienta o cenie, terminie i sposobie zapłaty. Stąd, po zawarciu umowy, decyzja co do sposobu zapłaty należy do konsumenta. Skutkiem tego, przedsiębiorca nie może mu narzucać warunków odmiennych od tych zawartych w umowie. Dalsza część zakwestionowanego postanowienia nakłada na konsumenta dodatkowe, nieuzasadnione obostrzenie polegające na żądaniu przedpłaty. W związku z powyższym, należy uznać, iż przedmiotowa klauzula wypełnia hipotezę art. 385 [3] pkt 2 oraz pkt 10 kc tj. „w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności: (...)wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania” oraz „uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie (...)”. Zatem takie swobodne a zarazem rygorystyczne działania przedsiębiorcy jest równoznaczne z nadużywaniem posiadanej przez niego przewagi ekonomicznej w stosunku do słabszego uczestnika obrotu gospodarczego jakim jest bez wątpienia konsument.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Sąd nie uwzględnił żądania strony pozwanej dotyczącego odrzucenia pozwów z uwagi na rozszerzoną prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo, albowiem postanowienia wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, zwłaszcza przywołane przez stronę nie są tożsame z klauzulą kwestionowaną w tym postępowaniu. Brak wypełnienia tej przesłanki skutkowało zatem koniecznością podjęcia merytorycznej kontroli postanowienia w zakresie wypełnienia przesłanek z art. 385[1] § 1 kc.

W ocenie Sądu okoliczności przedmiotowej sprawy nie dają podstaw do zasądzenia na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego. Odmienne rozstrzygnięcie byłoby bowiem nie do pogodzenia z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 kpc, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności, gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nielojalny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

W przedmiotowej sprawie okoliczności, o których mowa powyżej leżą po stronie powodów, którzy wytaczając masowo powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nadużywają instytucję ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych oraz zmierzają w ocenie Sądu do realizacji swego partykularnego interesu. Masowy charakter działania pełnomocnika powodów w analogicznych do rozpatrywanej sytuacji, objawiający się wnoszeniem do tegoż Sądu setek partii lakonicznie uzasadnionych pozwów generowanych wskutek kierowania żądań o tożsamej treści przez tych powodów nakazuje przyjąć, że jedynym motywem działania jest chęć osiągnięcia korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu, co samo w sobie jest argumentem wystarczającym do odstąpienia od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powodowi na podstawie art. 102 kpc. Okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że powodowie czynią ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów procesu użytek niezgodny z celem przepisu, który ma zapewnić realnie zwrot kosztów poniesionych przez stronę do celowego dochodzenia swoich praw. W konsekwencji działanie powodów stanowi nadużycie praw procesowych, które wydatnie osłabia możliwość podejmowania przez Sąd działań faktycznie istotnych dla obrony interesów konsumentów, zaś żądanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego należy uznać za nie korelujące z celem postępowania, jego funkcją i skutkami społecznymi działania strony powodowej. W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że zasądzenie kosztów procesu na rzecz powodów kłóci się w oczywisty sposób z poczuciem sprawiedliwości i słuszności. W okolicznościach niniejszej sprawy zasadne jest więc odstąpienie od zasądzenia na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005-07-28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479 [44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski